

Sygn. akt VI Ka 11/24

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 marca 2024 r.

**Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt**

**Sędziowie: Krzysztof Korzeniewski**

**Marek Nawrocki**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Popławska**

**przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Sławomira Karmowskiego**

**po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2024 r. w Elblągu sprawy**

**S. B., syna N. i K., urodzonego (...) w miejscowości K. (F.)**

**oskarżonego o czyn z art. 54 § 1 i § 2 kks i o czyn z art. 108a § 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami**

**z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie**

**z dnia 03 listopada 2023 r. sygn. akt II K 236/23**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego S. B. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty.

Krzysztof Korzeniewski Natalia Burandt Marek Nawrocki

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 11/24
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

wyrok Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 3 listopada 2023r. sygn. akt II K 236/23

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca oskarżonego

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia****1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy – w zakresie czynu z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (pkt II i IV części dyspozytywnej wyroku)

#

co do kary

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

**1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

**2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy****2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

**2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>błąd w ustaleniach faktycznych, który w istocie stanowi „błąd braku”, albowiem Sąd Rejonowy nie ustalił źródła pochodzenia zakwestionowanych numizmatów, która to konieczność wynika <i>implicite</i> z treści art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i jest warunkiem koniecznym do przypisania oskarżonemu sprawstwa, co w oczywisty sposób wywarło wpływ na treść zaskarżonego wyroku, ponieważ Sąd uznał winę oskarżonego – w kwestionowanym zakresie – nie ustalając zaistnienia wszystkich znamion przestępstwa.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego S. B. jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.		

Całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego (lub ich braku) co do sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu w punkcie II zaskarżonego wyroku przestępstwa kwalifikowanego z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Przystępując do rozważań odnośnie zarzutów zawartych w wywiedzionym środku odwoławczym, godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego S. B. także w zakresie przypisanego mu w punkcie II zaskarżonego wyroku przestępstwa kwalifikowanego z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazany przepis karny, a także rodzaju i wymiaru orzeczonej kary grzywny oraz przepadku dowodów rzeczowych. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k.,

a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Tytułem wstępu, wypada poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Sąd musi ustalić najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń i swoją decyzję umotywować. Oczywista jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego apelujący nie wywiązał się skutecznie z tegoż zadania.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznał, że brak jest w realiach niniejszej sprawy „nie dających się usunąć wątpliwości” również w zakresie drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów i w oparciu o tę właśnie ocenę poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwy sposób winę S. B. w popełnieniu również występku z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu, opartego

na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, należy przede wszystkim zaznaczyć, Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu skarżący nie sprostał.

Bardzo szeroka, przejrzysta i należyte umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii sprawstwa oskarżonego także w popełnieniu czynu z art.108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, czyni całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro Sąd Okręgowy w całości ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego w popełnieniu także i tego czynu, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.



W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądu krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzut wniesionej apelacji.

Analizując przeprowadzone w przedmiotowej sprawie dowody stwierdzić należy wprost, w wyniku swobodnej oceny dowodów, utrzymanej w granicach racjonalności Sąd I instancji enumeratywnie wskazał te, które z nich zasługują na wiarygodność (i w jakiej ich części), a z tych z kolei dowodów absolutnie nie wynikają żadne rzeczywiste i istotne wątpliwości, które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone

ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne m.in. wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

Wskazać także należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania oskarżonemu także

czynu z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami,

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji oskarżonego zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z niej tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonego, który w trakcie drugiego przesłuchania nie przyznał do winy i odmówił złożenia wyjaśnień. Wbrew wywodom skarżącego, sąd orzekający w pełni uprawnienie krytycznie ocenił te drugie wyjaśnienia oskarżonego ograniczające się do prostego zanegowania swojego sprawstwa, jako pozostające w rażącej sprzeczności z całym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Depozycjom oskarżonego w zakresie w jakim negował swoje sprawstwo przeczą bowiem jednoznacznie m.in. następujące dowody i okoliczności:

- wcześniejsze jego wyjaśnienia, w których z kolei przyznał się do zarzucanego mu czynu i opisał okoliczności towarzyszące przemytowi przez niego numizmatów ukrytych w desce rozdzielczej kierowanego przez niego pojazdu;
- dokumenty w postaci: protokołu przeszukania pojazdu, protokołu oględzin przedmiotów, świadectwa legalizacji, protokołu zatrzymania (przyjęcia) przedmiotów, protokołu oględzin numizmatów, dokumentacji podglądowej;
- opinia biegłego z zakresu numizmatyki wraz z opinią uzupełniającą, który to ekspert nie tylko określił wartość

każdego z zabezpieczonych obiektów, m.in. numizmatów, medali i żetonów, ale także szczegółowo wskazał, które konkretnie z ujawnionych w samochodzie oskarżonego przedmiotów są dobrami kultury w rozumieniu art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568 z późniejszymi zmianami) oraz regulujących tę kwestię dokumentów europejskich, w tym art. 1 oraz część A załącznika do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/880 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie wprowadzania i przywozu dóbr kultury (Dz. Urz. UE L 151 z 07.06.2019, str. 1); ponadto biegły w odniesieniu do każdego obiektu odrębnie określił jego rodzaj (moneta, żeton i medal), nominał (np. ruble, poltina – 1/2 rubla, kopiejki, połuszki – 1/4 kopiejki, dienga – 1/2 kopiejki, griwiennik, ałtyn, trojak, szeląg), władcę (np. Iwan IV Groźny, Katarzyna II, Mikołaj I, Piotr II, Aleksander I), państwo pochodzenia (np. C., W., K.), datę wybicia (np. 1765, 1832, 1530 – 1547 r.), mennicę (np. P., J., M., K., S. – S.) i materiał (np. złoto, srebro, brąz, miedź).

Reasumując, wbrew wyrażonym przez apelującego zastrzeżeniom, wszystkie ujawnionej w sprawie dowody i okoliczności upoważniały sąd orzekający do odrzucenia z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnień S. B. we wskazanym zakresie.

W świetle treści zaskarżonego wyroku i pisemnych jego motywów,

jako pozbawiony racji należało także ocenić wyeksponowany w apelacji zarzut, iż jakoby sąd meriti „nie ustalił źródła pochodzenia zakwestionowanych numizmatów która to konieczność wynika implicite z treści art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i jest warunkiem koniecznym do przypisania oskarżonemu sprawstwa (...)”. Analiza zaskarżonego wyroku i jego pisemnego uzasadnienia, nakazuje bowiem stwierdzić, że sąd orzekający prawidłowo ustalił i przejął, iż S. B. w dniu 20 grudnia 2021r. na przejściu granicznym pomiędzy F. a P. w G. wprowadził na terytorium R. mające ponad 100 lat antyki w postaci 319 monet, 1 żetonu i 1 medalu (wymienione i szczegółowo opisane w wyroku i jego pisemnym uzasadnieniu), stanowiące dobro kultury w rozumieniu art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2003 nr 162 poz. 1568 z późniejszymi zmianami) oraz regulujących tę kwestię dokumentów europejskich, w tym art. 1 oraz części A załącznika do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/880 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie wprowadzania i przywozu dóbr kultury (Dz. Urz. UE L 151 z 07.06.2019, str. 1), wszystko w łącznej ilości 321 sztuk i o łącznej wartości 222.280,00 zł., wyprowadzone przez tegoż oskarżonego z terytorium państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej, tj. z R., w którym te dobra kultury powstały, z naruszeniem przepisów ustawowych lub wykonawczych tego państwa, a którym to zachowaniem wyczerpał on wszystkie znamiona czynu z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków

i opiece nad zabytkami. Uszo uwadze apelującego, iż w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie II i przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem, w przypadku każdego ze wszystkich 321 opisanych w nim obiektów, określono także państwo, w którym powstały te dobra kultury, tj. np. C. W., K. (K.), przy czym są to historyczne nazwy obecnej F., a zatem dobra te powstały na terenach R. lub terenach przez nią anektowanych lub okupowanych. Na państwo pochodzenia przedmiotowych dóbr kultury w postaci monet wskazuje także opisane w zaskarżonym wyroku kolejne dane identyfikacyjne, jak:

- (...) ich nominał (np. ruble, poltina – ½ rubla, kopiejki, połuszki – ¼ kopiejki, dienga – ½ kopiejki, griwiennik, ałtyn),
- władca (np. Iwan IV Groźny, Katarzyna II, Mikołaj I, Piotr II, Aleksander I), a także
- mennica (np. P., M., K., S. – S., J.),

zaś na czas ich powstania data wybicia (np. 1765, 1832, 1530 – 1547 r.),

Wszystkie powyższe ustalenia zostały także poczynione w pisemnym motywach zaskarżonego wyroku, w którym sąd ponownie przytoczył opis wszystkich 321 obiektów, stanowiących dobro kultury.

Zdecydowanie jednocześnie należy zaoponować stanowisku skarżącego, iż oskarżony nie wiedział, że przeważone przez niego monety, medal i żeton stanowią dobro kultury. Po, pierwsze oskarżony

sam wyjaśnił, że zabezpieczone w trakcie kontroli granicznej w jego samochodzie monety, medale i żeton przewoził na polecenie znajomego kolekcjonera, który wycenił je na 8.000 euro (odmówił jednak podania jego danych osobowych) i sam ukrył je w desce rozdzielczej, a zatem miał pełną świadomość jakie konkretnie obiekty przewozi przez granicę (...), tym bardziej, że – jak wynika z protokołu oględzin - przedmioty te były widoczne albowiem opakowano je w woreczki foliowe, papier lub przezroczysty plastik, a część z nich była luzem, pozbawiona jakiegokolwiek opakowania. Po wtóre, za prawidłowością ustalenia, iż oskarżony wiedział, że zabezpieczone numizmaty są antykami, a więc dobrami kultury – świadczy jednoznacznie okoliczność, że na każdej monecie znajdowały się: wizerunek i imię władcy (np. Iwan IV Groźny, Katarzyna II, Mikołaj I, Piotr II), nazwa państwa pochodzenia obiektu (np. C., W., K.), data wybicia (np. 1767 r., 1728 r., 1530 r.), a także znak mennicy (np. P., J., M., S. – S.). Po trzecie, za przyjęciem, że oskarżony wiedział, iż przedmioty te są antykami stanowiącymi dobro kultury, wywiezienie których z R. bez odpowiedniego pozwolenia jest nielegalne i narusza przepisy ustawowe lub wykonawcze tego państwa, a wwiezienie ich do P. powoduje odpowiedzialność karną - wprost przemawia okoliczność, że ukrył je w desce rozdzielczej pojazdu, a przekraczając granicę (...) nie ujawnił ich i nie zgłosił ich funkcjonariuszom (...).

Wbrew zatem wywodom apelującego, sąd orzekający dysponował wiarygodnymi dowodami pozwalającymi na

dokonanie prawidłowego ustalenia, że oskarżony w dniu 20 grudnia 2021r. na przejściu granicznym pomiędzy F. a P. w G. wprowadził na terytorium R. dobra kultury określone w części A załącznika do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/880 z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie wprowadzania i przywozu dóbr kultury w postaci 319 monet, 1 żetonu i 1 medalu (wymienionych i szczegółowo opisanych w wyroku, w tym poprzez określenie państwa, w którym te dobra powstały i daty ich wybicia), wszystko w łącznej ilości 321 sztuk i o łącznej wartości 222.280,00 złotych, które zostały wyprowadzone z terytorium państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej, tj. z R., w którym dobro kultury powstało lub zostało odkryte, z naruszeniem przepisów ustawowych lub wykonawczych tego państwa, co następnie nakazywało przyjąć, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona czynu z art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

W tym miejscu należy przypomnieć, w ślad za sądem I instancji, że nowelizacja ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 15.04.2021 r. przewidziała nowy typ przestępstwa w art. 108a ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dotyczący nielegalnego wprowadzenia na obszar R. dóbr kultury pochodzących z państw niebędących członkami Unii Europejskiej. Przepis ten posługuje się pojęciem „dobro kultury”, nie definiuje go jednak, a odsyła do części A załącznika do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/880 z 17.04.2019 r. w



sprawie wprowadzania i przywozu dóbr kultury. Załącznik zaś nie definiuje dobra kultury, a jedynie wylicza obiekty, jakim prawo unijne nadało taki status. Nie wpływa to na sposób rozumienia pojęcia „dobro kultury” bowiem zgodnie z powszechnie aprobowanym stanowiskiem wyrażonym w doktrynie i orzecznictwie dobro kultury” to to całokształt materialnego i duchowego dorobku człowieka, gromadzonego, utrwalanego i wzbogacanego w ciągu jego dziejów, przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Jest to pojęcie na tyle ogólne, że trudno wyznaczyć przedmiot ochrony prawnej. Przez pojęcie dobra kultury rozumieć należy każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, zarówno dawny, jak i współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na posiadaną wartość historyczną, naukową lub artystyczną. Należy podkreślić, że, aby dana rzecz otrzymała przymiot dobra kultury, musi mieć wartość artystyczną, naukową lub historyczną. Porównując pojęcia „dobro kultury” i „zabytek”, zwraca się uwagę, że „dobro kultury” jest pojęciem niedookreślonym i znaczeniowo szerszym od pojęcia „zabytek”, gdyż swoim zakresem obejmuje również dzieła współczesne. Jednym z elementów pozwalających odróżnić dobro kultury od zabytku jest upływ czasu od jego wytworzenia. Należy zatem podsumować, że immanentną cechą zabytku jest „upływ określonego czasu”, co nie jest elementem istotnym, aby przedmiotowi nadać przymiot dobra kultury. Pojęcia „zabytku” i „dobra kultury” nie są pojęciami tożsamymi zakresowo. Określenie „zabytek” jest jednak precyzyjniejsze niż „dobro kultury”,

tym samym łatwiej objąć zabytek ochroną prawną, z drugiej zaś strony pojęcie „dobro kultury” stosowane jest w przepisach prawa międzynarodowego i jest terminem szerszym, a nadto posługują się nim normy konstytucyjne. Dodać należy, że pojęcie „dobro kultury” bierze swój początek z konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego. Dobro kultury to dobro ruchome lub nieruchome, które posiada wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu. Konwencja wymieniała enumeratywnie obiekty o statusie „dóbr kultury” „bez względu na ich pochodzenie oraz na osobę ich właściciela”. W innym akcie prawnym, a mianowicie konwencji paryskiej z 1970 r., zawarto modelową definicję dobra kultury, która stała się podstawą do tworzenia tego pojęcia w innych, późniejszych aktach prawnych. Zgodnie z jej treścią „za dobra kultury uważane są dobra, które ze względów religijnych lub świeckich uznawane są przez każde Państwo za mające znaczenie dla archeologii, prehistorii, literatury, sztuki lub nauki” i które należą do wymienionych w konwencji kategorii, m.in. „antyki liczące ponad 100 lat, takie jak napisy, monety i wyryte pieczęcie”. Dobro kultury to pojęcie ogólne bez jednoznacznej treści normatywnej. Pierwotnie pojęciem tym posłużono się w ustawie z 1962 r., obejmując nim różne przejawy i formy dzieł kultury. Obecnie zostało ono użyte w Konstytucji R. – w preambule oraz w art. 6. „Dobro kultury”, pomimo że nie zostało zdefiniowane w Konstytucji, w momencie konstytucjonalizacji miało swoją legalną definicję zarówno w obowiązującej wówczas ustawie o ochronie dóbr kultury, jak i w

aktach prawa międzynarodowego .  
W wyroku TK z 25.05.2016 r., Kp 2/15, uznano, że „dobro kultury”, o którym mowa w art. 73 Konstytucji, należy rozumieć szeroko, tj. jako niematerialnie i materialnie, w tym jako rzecz ruchomą i nieruchomość posiadającą wartość historyczną, naukową, artystyczną lub archeologiczną (zob. monografia Katarzyna Lenczowska – Soboń „Przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia zabytku”).

Reasumując, nie powiodła się podjęta przez apelującego próba podważenia prawidłowości poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych wskazujących na S. B. jako sprawcę popełnienia przypisanego mu w punkcie II zaskarżonego wyroku występku, jak i trafności dokonanej w wyroku subsumcji prawnej tegoż zachowania pod wskazany przepis karny, tj. art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, poprzez odwołanie się do powyższych argumentów, jako całkowicie niezasadnych i nieuprawnionych.

Wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem, oceny materiału dowodowego są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

Autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie wykazał tym samym aby stanowisko Sądu orzekającego w tym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą. Pamiętać natomiast należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza

wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów.

W rezultacie trafnie Sąd I instancji odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego we wskazanym zakresie, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Wbrew wywodom apelującego, trafnie Sąd I instancji odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśniania oskarżonego, w których negował swoje sprawstwo, uznając je za niewiarygodne w tym zakresie, pozbawione wsparcia w innych dowodach i pozostające w rażącej sprzeczności z pozyskanym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie sprawstwa oskarżonego uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez apelującego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku

wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego - jest niezasadny. Sąd Rejonowy w szczególności i wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i nieosobowego materiału dowodowego, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie sprawstwa oskarżonego, sprostą wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do jego wyjaśnień, jak i również nieosobowego materiału dowodowego, w tym opinii biegłego. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając w części sprzecznej z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia oskarżonego, które uznał za nie zasługujące na walor wiarygodności w tym zakresie.

Reasumując należy stwierdzić, że apelujący nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesiony przez niego zarzut sprowadza się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy nie naruszył zatem ani przepisów postępowania, ani w konsekwencji nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zakwestionowany wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego przez apelującego rozstrzygnięć m.in. w zakresie winy oskarżonego w popełnieniu czynu przypisanego mu w punkcie II wyroku.

Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określony przepis ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wniosek

o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 108a ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanej w apelacji wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego przemawiających za sprawstwem S. B. w popełnieniu także czynu z art. 108a ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i

opiece nad zabytkami – brak było podstaw do uwzględnienia wniosku o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia tegoż występku.

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
	Przedmiot utrzymania w mocy
Cały wyrok Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 03 listopada 2023r. sygn. akt II K 236/23	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia podniesionego zarzutu i wniosku zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego S. B., Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, jako w pełni słuszny i trafny.</p> <p>Wobec tego, że apelacja obrońcy oskarżonego skierowana była przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 kpk), zachodziła konieczność odniesienia się także do rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec oskarżonego za popełnienie czynu z art. 108a ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami przypisanego mu w pkt II zaskarżonego wyroku i podlegającej wykonaniu z uwagi na zastosowanie mechanizmu redukcyjnego przewidzianego w art. 8 § 2 kks.</p>	

Rażąca niewspółmierność kary zachodzi jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. W praktycznym ujęciu niewspółmierność kary w stopniu „rażącym”, tj. uprawniającym sąd odwoławczy do ingerencji w orzeczenie karne można zdefiniować negatywnie, to znaczy, że taka niewspółmierność nie zachodzi, gdy Sąd I instancji uwzględnił wszystkie istotne okoliczności, wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, inaczej ujmując, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 kk) nie zostały przekroczone w kontekście wymagań, wynikających z ustawowych dyrektyw wymiaru kary (por. wyrok SN z dnia 8.07.1982r. Rw 542/82, OSNKW 1982/12/90). Słowem niewspółmierność zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów wychowawczych i zapobiegawczych (vide wyroki SN z dn. 30.11.1990r., WR 363 / 90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, z dn. 02.02.1995r., II KRN 198 / 94, OSP 1995, Nr 6, poz. 18, wyrok SA w Poznaniu z dn. 06.04.1995r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Nie budzi żadnych zastrzeżeń co do trafności przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości również i czynu przypisanego oskarżonemu S. B. w pkt II zaskarżanego wyroku. Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności



popelnienia przez oskarżonego przestępstwa oraz stopień jego zawinienia i postać zamiaru.

Rozpoznając sprawę Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco, a jakie łagodząco (dotychczasowa jego niekaralność) i czym kierował się wymierzając S. B. za popelniony czyn kwalifikowany z art. 108a ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami karę 150 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd Rejonowy w pełni zastosował się także do dyrektyw wymiaru kary grzywny, określonych w art. 33 kk, a przede wszystkim do tych z nich, które odnoszą się do ustalania wysokości jednej stawki dziennej grzywny, co sprowadzało się do dokonania właściwej oceny aktualnej sytuacji rodzinnej, osobistej i finansowej oskarżonego. W przyjętym przez kodeks karny systemie wymiar grzywny następuje w dwóch etapach. Najpierw sąd określa liczbę stawek dziennych grzywny, kierując się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 kk, tzn. oceną stopnia społecznej szkodliwości popelnionego czynu i winy sprawcy oraz potrzebami w zakresie indywidualnoprewencyjnego i ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary, przy czym powinien uwzględnić okoliczności wskazane w art. 53 § 2 i 3 kk. W drugim etapie procesu orzekania sąd ustala wysokość jednej stawki dziennej grzywny, zgodnie ze wskazaniem określonymi w art. 33 kk. Ustalając wysokość stawki, sąd ma zatem obowiązek uwzględnić dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Na tym etapie sąd musi brać pod uwagę okoliczności dotyczące danego sprawcy, obrazujące jego indywidualne i aktualne zdolności płatnicze, uwzględniając wymienione w art. 33 § 3 kk okoliczności.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy właściwie ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ zarówno na liczbę jak i na wymiar jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec oskarżonego S. B. za przypisany mu czyn.

Wbrew zastrzeżeniom wyrażonym przez obrońcę w części motywacyjnej apelacji, nie budzi także żadnych wątpliwości co do trafności zawarte w pkt IV wyroku

rozstrzygnięcie o przepadku dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 1 (k. 280 – 287 akt sprawy), jako mające podstawę prawną w art. 108a ust. 3 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Jak zasadnie wskazał sąd orzekający argumentując zastosowanie fakultatywnego środka w postaci przepadku dowodów rzeczowych, w sytuacji skazania za przestępstwo stypizowane w treści art. 108a ust. 1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, w myśl przepisu art. 108a ust. 3 powołanej ustawy, Sąd może orzec przepadek dobra kultury, chociażby nie stanowiło ono własności sprawcy.

Zdecydowanie jednocześnie należy zaoponować stanowisku skarżącego, iż oskarżony nie wiedział, że przeważone przez niego monety, medal i żeton stanowią dobro kultury. Po, pierwsze oskarżony sam wyjaśnił, że zabezpieczone w trakcie kontroli granicznej w jego samochodzie monety, medale i żeton przewoził na polecenie znajomego kolekcjonera, który wycenił je na 8.000 euro (odmówił jednak podania jego danych osobowych) i sam ukrył je w desce rozdzielczej, a zatem miał pełną świadomość jakie konkretnie obiekty przewozi przez granicę (...), tym bardziej, że – jak wynika z protokołu oględzin - przedmioty te były widoczne albowiem opakowano je w woreczki foliowe, papier lub przezroczysty plastik, a część z nich była luzem, pozbawiona jakiegokolwiek opakowania. Po wtóre, za prawidłowością ustalenia, iż oskarżony wiedział, że zabezpieczone numizmaty są antykami, a więc dobrami kultury – świadczy jednoznacznie okoliczność, że na każdej monecie znajdował się wizerunek i imię władcy (np. Iwan IV Groźny, Katarzyna II, Mikołaj I, Piotr II), nazwa państwa pochodzenia obiektu (np. C., W., K. – K.), data wybicia (np. 1767 r., 1728 r., 1530 r.), a także znak mennicy (np. P., J., M., S. – S.). Po trzecie, za przejęciem, że oskarżony wiedział, iż przedmioty te są antykami stanowiącymi dobro kultury, wywiezienie których z R. bez odpowiedniego pozwolenia jest nielegalne i narusza przepisy ustawowe lub wykonawcze tego państwa, a wwieszenie ich do P. powoduje odpowiedzialność karną - wprost przemawia okoliczność, że ukrył je w desce rozdzielczej pojazdu, a przekraczając granicę (...) nie ujawnił ich i nie zgłosił ich funkcjonariuszom (...). Po czwarte, oczywistym jest, że przed wywiezieniem z kraju określonych przedmiotów, tym bardziej nietypowych i wwieszeniem ich do innego państwa, należy zapoznać się z obowiązującymi przepisami, co oskarżony zapewne uczynił skoro ukrył

numizmaty w desce rozdzielczej pojazdu, a zatem wiedział, że takie działania są nielegalne.

Sąd odwoławczy nie podzielił także dalszych wywodów apelującego, iż okoliczności niniejszej sprawy pozwalały na odstąpienie przez sąd od fakultatywnego orzeczenia przypadku zabezpieczonych dowodów rzeczowych. Wbrew stwierdzeniu obrońcy, fakt, że oskarżony, korzystając z przysługującego mu prawa, odmówił podania danych osobowych kolekcjonera z K., na zlecenie którego przewoził numizmaty – nie stanowił jedynej okoliczności przemawiającej za koniecznością orzeczenia przypadku tychże dowodów rzeczowych. Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie bowiem uprawnia do stwierdzenia, że decyzja sądu o zastosowaniu środka w postaci przypadku podyktowana była nadto przede wszystkim takimi aspektami sprawy jak:

- wnioski zawarte w treści opinii biegłego, który wskazał, że zasięg zatrzymanych numizmatów jest niespotykany i zaskakujący, gdyż nie sposób, odnaleźć w nim jednej myśli przewodniej, charakterystycznej dla kolekcjonera; osobliwy, zdaniem biegłego, był również rozrzut tematyczny zatrzymanej kolekcji; niewątpliwym zatem jest, iż obiekty (w tym również „dobra kultury”) przewożone były w celu ich wysyłki do nabywców z terenu UE, a osoba przewożąca była kurierem;
- do próby przemytu skłonić mogła napięta sytuacja polityczna i obawa przed kontrolą przesyłek pocztowych, czy kurierskich nadawanych z terytorium F.;
- w skład zbioru wchodzi numizmaty pochodzące z terenów konfliktu zbrojnego, tj. południowej U. (szczególnie K. i wybrzeże Morza C., które są przedmiotem rabunku późnośredniowiecznych stanowisk archeologicznych regionu).

Z powyższych względów, słusznie sąd meriti uznał, że niemożliwym było orzeczenie o zwrocie zatrzymanych dowodów rzeczowych, które w rzeczywistości, jak wyjaśnił sam oskarżony, nie stanowiły jego własności, a zarazem odmówił wskazania danych owego kolekcjonera.

Brak jest tym samym podstaw do jakiegokolwiek ingerencji także w rozstrzygnięcia zawarte w punkcie IV zaskarżonym wyroku.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu S. B. kara jest jak najbardziej sprawiedliwa i uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w jego świadomości przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara tego rodzaju i w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, uznając apelację obrońcy oskarżonego S. B. za niezasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

**5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji**

Przedmiot i zakres zmiany

Zwięźle o powodach zmiany

**5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji**

**5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia**

1.1.

# art. 439 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylecia

2.1.

Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości

# art. 437 § 2 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylecia

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>1. Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	Sąd okręgowy na mocy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego S. B. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze albowiem istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na jego aktualną sytuację majątkową i rodzinną, a także fakt, że zobowiązany jest on do uregulowania finansowych obciążeń nałożonych na niego zaskarżonym wyrokiem.

**2. PODPIS**

Krzysztof Korzeniewski Natalia Burandt Marek Nawrocki